

285824

~~1891~~

Rozprawa

wspomniana w Bibliotece

warszaw. Tom IV. nast: 116.

napisana przez

Hipolita Nowackiego

Warszawa

1891 r.



O G O R A C H.

Nec tantum fegetes alimenta que debita Dives
Poscebatur humus; sed itum est in viscera terræ
Quasque reconcliderat Stygiisque admovent
undis

Effodiuntur opes irritamenta malorum.

Ovid.



GORY tak są istotną częścią kuli Ziems-
kiej, iż zdaje się jakoby ta żadnym
sposobem bez nich trwać i utrzymywać
się nie mogła (1) albowiem na tych

(1) Montes terreno Globo ita necessarii
fuerunt ut sine iis Globus terraqueus

A

Akc. Nr. 4857
So. 148
Tadeusz Pachwański

1

✿ ○ ✿

wspiera się ogromny ciężar kręgu ziemnowodnego, któremu nawzajem Gory dodają trwałości (2). Uważając je od wierzchołków swoich aż do najgłębszych, w niezgruntowanych przepaściach ziemi utkwionych korzeni, zdają się być niejako opoczystemi Filarami czyli *Podporami* ziemi, na których się wspaniały ten *Gmach* wspiera (3) Utwierdził Bog Ziemię na swoich fundamentach, tak iżby nigdy wzruszoną być nie mogła. (4)

confitere non posset. Kircher *Mundus subterraneus*, lib: II.

(2) Il est donc à présumer que la Providence en créant notre Globe, l'orna de montagnes, qui fussent propres à donner de l'appui & de la solidité à l'habitation de l'homme. *Encyclopédie art Montagnes*.

(3) Job IX. 6.

(4) Pseau: l. 5.



3

✿ ○ ✿

Pliniusz (5) Cycero (6) dostrzegali tę przyczynę trwałości ziemi w nierówności iey powietrzni. Wolf nie bez podobieństwa do prawdy mniemał, iż Gory służą jey do utrzymania równowagi w biegu, i w krążeniu na swojej osi.

Gory wstrzymują występowania morza, łamią gwałtowności wiatrow, miarkują upały Słońca, dostarczają wod z swych zrzodeł, i są nieprzebranym gniazdem rzeczy kopalnych. kruszczow i różnych dzwów natury, które w wnętrznościach

(5) Montes natura sibi fecerat ad quasdam compages telluris visceribus demandas, simul ad impetus fluminum demandos, fluctusque frangendos, ac minime quietas partes coercendas durissima sui materia. *C. Plinii Nat: Histo: Lib: XXXVI*.

(6) De Nat: Deor: Lib: II. Cap: XIV.

ich początek, życie i wzrost biorą (7); a tak zastaniając i opatrując mieszkańców ziemi, służą im jeszcze, za granice dzielące ich na różne Narody. (8)

Jeżeli z powierzchni Gor zstapiemy i weyjrzymy w ich wnętrzności, z podziwieniem naypłonnieysze i naynieużytecznieysze na pozor Gory, nayobfitszymi w skarby i bogactwa znajdziemy: są one wszelkich rzeczy kopalnych gnia-

(7) Kircher Mund: subt: = Ant: Zepplichals
Unterirdische Geographie.

(8) Plin: Hist: Nat: Lib: XXXVI. Cap: 1. Lib: III. Cap: 3. & 4. = Jul: Cæs: de Bello Gallico Cap: VIII. = Q. Curtius Lib: VII. Cap: III. & divers autres qu'on pourroit citer, que les Montagnes furent de tout tems comme des Limites entre les diverses nations de la terre. *Essai sur les usages des Montagnes par Bertrand.*

zdem czyli skarbcem (9) z ktorego i te nawet, ktore się w przygorzach lub równiach niekiedy znajduią, biorąc swoy początek, pochodzą.

Co gdy tak jest Oreografia czyli szczerzej umiętniejsza umiejętność uczenia się i poznawania Gor, ich związkow, ich własności, wstępem nieiako byłoby powinna i wprowadzeniem do Mineralogii czyli znajomości rzeczy kopalnych (10). Mineralogiczne albowiem doświadczenia za pomocą Docymazyi czynione, z po-

(9) Hac de causa antiquitas montes divitiarum Parentes & omnium thesaurorum æcaria noncupavit. *Ulissi Aldrovandi Patr: Bonon: Musæum Metallicum.*

(10) Primo noverit qui mons, qui collis, quæque vellestris aut campestris positio utiliter fodi possit, aut fossionem recuset. *Kirch: Mund: subt:.*

wierzchownych znakow i obserwacyi wskazują tylko, iż w danej okolicy znajdować się mogą kruszcze lub jakie inne kopalnie; znajomość zaś szczególna Gor. ich składu, własności i t. d. prowadziłaby prosto i niby z pochodnią w rękę do niezmiernych ich wnętrzości, gdzie w niezgruntowanych przepaściach odkrywając Oyczyznę i zwykłe rzeczy kopsalnych siedliska, wytchnie pewne i niezawodne miejsca do otwierania szybow, i zakładania gorniczych robot. Inaczej bez przewodnictwa tskowey szczególney Gor znajomości, zwodzeni rozproszonemi po wierzchu ziemi minerałów okruchami Mineralogiści, nieprzeftaną się ludzi zewnętrznemi znakami, i zawsze błędzić będą w niezmierney wnętrzości ziemi przestżeni.

Niedofyd także znać użyteczne warstwy ziemi i był gatunki. (11) składy.

(11) Encyclopédie Art: *Filonf.*

czego Geografia podziemna naucza; (12) trzeba by wprzod umieć poznawać w iakiey Gorze, w ktorey iey stronie i położeniu takowych warstw, żył i gankow szukaćby potrzeba, co bydźby powinno oddzielney umiejętności i znajomości Gor objektem: a którą przez zbieranie rozproszonych obserwacyi i dostrzeżeń, przez stosowanie tychże do miejsc i okoliczności, przez ciekawe badania i dostrzegania nowych i nieznanych własności Gor, dopiero by składać i stwarzać nieiako potrzeba.

Tym sposobem uważając kulę ziemnowodną nowe się otwiera pole Geografii, i niby wcale nowy świat do opisywania

(12) Ant: Zepplichals unterirdische Geographie = Bericht vom Bergwerck Löhntz. = Allervornehmster Erz- und Bergwerksarten *Erkern.*



i obserwowania Geografom. (13) od
których dostrzeżeń, doświadczeń i prze-
pisów skuteczniejszy niż dotąd użycie
mineralogii i metallurgii zawisło, „Znać
„ dyrekcyę ciągnących się Gór pasmami
„ które są nieiako wiązaniem gmachu
„ Ziemi-Wodnego, które są iakoby
„ tamami wstrzymującemi gwałtowność
„ Bałwanów wod morskich, które wyle-
„ wają i kierują wody rzek i rzodeł, i
„ które bezwątpienia z wielą innemi
„ Fizycznemi skutkami związek mieć
„ mogą; ważniejszą bydz może umie-
„ iętnością niżeli odgrzebywać staroży-
„ tne granice Królestwa iakiego lub Pań-

(13) Comme les mines appartiennent à la
Géographie, c'est à elle en parcourant
la terre à les indiquer, à en donner des
Cartes & des Listes: mais on manque
encore de bons mémoires pour rem-
plir cette tâche. *Encycl. Art. Mines.*



„ stwa, którego już w liczbie naro-
„ dow niemasz. (14),,

Umiejętność ta nie mogłaby bydz do-
skonałą bez mapp czyli kart szczegol-
nych, któreby iey prawidła z położenia,
związków Gór, obszerności ich, wysoko-
ści, expozycyi, spadku, warstw i in-
nych tyfiącznych własności i mieysco-
wych okoliczności wyczerpnione, do-
świadczeniami i ciągłemi obserwacyami
wsparte, wystawiały pod oko, i obja-
śniały; iakowych ieszcze niemasz (15).
Karta P. Buache Akademiy umiejętno-
ści Paryskiej R. 1745. prezentowana
(16) niedogadza temu zamiarowi, albo-

(14) Hist: de l'Acad: R. An: 1752. p. 124.

(15) Patrz wyżej przypis (13)

(16) „WR 1745. wspomnieliśmy o karcie
„ przez P. Buache wydanej, karcie
„ wcale szczególniejszego gatunku;
„ gdyż zamiast wystawiania powierz-



wiem, iako się sam Autor iey tłumaczy, bardziey stosowana jest do Geografii Fizycznej czyli naturalney, (17) niżeli

„ chni morza, iak na innych mor-
 „ skich mappach zwykle widzieć mo-
 „ żna, odkrywa i owszem dno iego,
 „ i pokazuje, iż grunt zalany wodami
 „ morskimi ma swoje wzgorki, równi-
 „ ny i gory, ktorych wierzchołkami
 „ są wyspy Rasy i t. d. ktore tak są
 „ rozłożone, iż pasma ich oczewiście
 „ są ciągłemi ogniwami gor Ziemi-
 „ skich, „ *Hist: de l'Acad. R. de science*
 „ 1752. Paris p. 117.

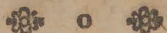
(17) „ Geografią Fizyczną czyli natural-
 „ ną uważać można po prostu i tak
 „ właśnie iak iey ludzie powszechnie
 „ mniej więcey używać zwykli: uwa-
 „ żając położenie i grunt powierzchow-
 „ ny miejsca w ktorym mieszkaia i
 „ iego okolic. Takowey Geografii
 „ Fizycznej część którą nazywam
 „ zewnętrzną obeymuie ziemie, Gory,
 „ Rzeki, Jeziora, w Rozdziale Ziem-



do obserwacyi mineralogicznych, iako-
 wych w niniejszym przedsięwzięciu wy-
 stawiamy potrzebę (18)

„ skim; morza zaś, cieśniny, wyspy i
 „ t d w Rozdziale morskim. Druga
 „ część teyże Geografii Fizycznej
 „ którą nazywam *wewnętrzną* zatru-
 „ dnia się znajdującemi się w Ziemi
 „ i w morzu rzeczami, iako to co się
 „ tycze minerałów, początkow i przy-
 „ czyn zrzodeł, rozmaitych warstw zie-
 „ mi pokrywających ie w gorach, wne-
 „ trzności morza, spadek wod biegną-
 „ cych, własności magnezu i t. d. *Essai*
 „ *de Geogr: Phys: par Mr Buache.*

(18) „ Tym porządkiem zdaie mi się
 „ rozmaite części Geografii wystawia-
 „ ne bydź by powinny; do ktorego
 „ ia z moiey strony stosując się, starać
 „ się będę wystawić tę część, którą
 „ nayogolnieyszą częścią *Geografii*
 „ *Fizycznej* bydź sądzę Obeymuie
 „ ona nieiaką budowlą którą bydź
 „ mniemam iakoby podporą różnych



Pierwszym ma być z naturalistów P. Guettard (19) ktorem uznał i ogłosił potrzebę takowych kart minerslogicznych, i ktorem śmiało to wielkie dzieło przedsięwziął, i po części wykonać (20) i ktorem nawet osobnemi Pamiętnikami rzucił niejakie światło na tę część Geografii Kraiu Polskiego (21), ktorego (czyli dla nie-

„ części kuli ziemskiej, a która się
 „ składa z różnych państw Gor wyso-
 „ kich, otaczających je i przewięzują-
 „ cych w takiej proporcji, iż się tym
 „ dziwniejszą zdawać będzie, im wię-
 „ cej się w nią wpatrywać będziemy...
Essai de Geogr. Phys: par Mr Buache.

(19) *l'Esprit des Journeaux XVI. Année Tom: 7me 1787. à Paris.*

(20) *Mémoires de l'Académie Royale des Sciences à Paris 1730. & suivans: Mémoires de Mr Guettard.*

(21) *Hist: de l'Acad: R. 1762. à Paris p. 243. & 293.*



dostatku innego w tym gatunku dzieła Kray nasz interessującego, czyli dla niewiadomości mojej o takowym dziele) ktorego Przewodnictwa trzymać się będą i w dalszym ciągu użyję.

Lecz nim przystąpię do szczególnego Goro Pisma Kraiu Polskiego, poczynam od ogólniejszych uwag. „ Ci co się sta-
 „ rali powierzchnią Ziemi, dokładniej
 „ opisać uważali, że główne góry tak
 „ względem matematycznych szeroko-
 „ ści, iako też długości nadziemnych o-
 „ kolic powszechnie z sobą są związane
 „ (22) i połączone. Ktoby chciał na-
 „ przykład Alpy w całym swym biegu
 „ wysledzić, niemogłby wątpić o tym
 „ powszechnym Gor związku; oddzie-
 „ lają one Włochy od Niemiec i Francji

(22) *Ant: Zepplichals Unterirdische Geographie LXV.*



„biegną od frodziemnego morza przez
 „Piemont, Sabaudią, Frankonią, Tyrol,
 „Karyntyą i rozciągają się aż do Thra-
 „cyi, gdzie tu i owdzie pod różnemi
 „działą się nazwiskami. Same nawet
 „Appenińskie, Sudetyckie czyli Czełkie,
 „Karpackie i Pireneyckie Gory nie ina-
 „czey tylko iako odnogi Gor Alpey-
 „skich uważać można,, (23)

Podobnym sposobem wyprowadzają
 i dowodzą powszechny wszystkich Gor
 w całym okręgu ziemnowodnym zwią-
 zek (24). Niektorzy zbyt do Systema-
 tow przywiązani, jednoznaczny im tylko
 bieg czyli dyrekcyą to jest z Północy na

(23) Ant: Zepplichals Unterirdische Geo-
 graphie LXV.

(24) Encyclopedie Art: *Montagnes* = Kir-
 her Mundus subteran: lib: 2. cap: 8.
 znayduie się wyszczególnienie tako-
 wego powszechnego Gor związku, wy-
 żey (16)



Południe naznaczają (25) co iak nie jest
 w naturze rzeczy i w przeznaczaniu Gor
 rzeczą koniecznie potrzebną, tak też nie
 jest prawdziwą; weyrzenie na karty Geo-
 graficzne inaczey nas przeświadcza.

Z takowych i tym podobnych zafta-
 nowień i zapatrywań się na Gory, różne
 powstawały systemata. Jedni znaydowa-
 li w nich podobieństwo do nerwow i pa-
 cierzcy ciała zwierzęcego (26) i zdanie
 to nie nowe (27) Hrabia Marsylli na

(25) *Montium Catenas a Polo od Po-
 um sive ex Borea in Austrum consti-
 tutas esse.* Kircher lib: 2. cap: 9.

(26) *Ces rochers sont dans le Globe
 qu'on appelle le Macrocosme ce que les
 os sont dans le Corps humain qu'on ap-
 pelle le Microcosme. Essai sur les usages des
 Montagnes.* Bertrand chap. 3.

(27) *Magna Parens terra est lapidesque
 in Corpore Terræ.*

*Ossa reor dici. . . . = Ovid: Metam:
 Lib: 1.*



końcu życia swego zamyslał wkrześcić i wystawić. (18) Iani warstwy i żyły w wnętrzościach Gor rozciągające się przyrównywią do rozłożystego drzewa gałęzi (19) ktore niby z pnia w głównych Gorach utkwionego po innych gorach, przygorzacz i wzgorkach rozchodzą się naśladowiac w większych Gor Pasmach

(18) Son livre devoit être intitulé de *Offatura Terra*. Et le titre étoit ingénieux dans l'idée d'un Physicien qui regardoit les montagnes sur le Globe comme l'Anatomiste regarde les côtes & les os dans la charpente du Corps de l'animal. *Encycl. Art. Montagnes*.

(19) Si quis venarum venularumque fibres rectius consideraverit, is intra Saxorum commissuras non secus ac absolutissimas arboris in varios ramos divisam intuebitur naturam. *Seneca lib: 3. Natur: quasi: Cap: 15.*

grube



grubsze drzewa Konary, w pomniejszych Przygorzacz tychże Konar gałęzie; od ktorych odczepiają się nikczemne wzgorki, i same nawet warstwowe płaszczyzny, na podobieństwo naynowszych gałęzek. Moznaby nawet w biegu Gor, kierowaniu się, łączeniu i spadku niejakie podobieństwo do Rzek spadku upatrywać.

Rozchodzące się albowiem po zwierzchni Ziemi i ciągnące nieprzerwanemi pasmami Gory, mają mowię w swym biegu pewne podobieństwo z Rzek spadkami. Jako Rzeki wielkie z pomniejszych spełnione rzeczek (ktore znowu mnieysze strumienie i zródła wypily) iako te niesą swe zbiory do morza; podobnież Gory większe z pomniejszych pagorkow zbierać i w zraść zdają się; ktorych zbiorami niezmierne owe gmachy (głównemi Gorami nazywane)

B

przepelnione bydz się wydaia: lubo cieżenie i płynność czyli przyzwoiciey mowiąc ciągłość ich warstw i materyalów wcale przeciwnym bo wstecznym ma się sposobem: gdy z zbiorow nieiako dozrzedł swoich podciągają. Lubo cząstki wod płynących popychają się i potracając następnie, wielką mniej więcej massą (podług bierności i rozłożystości toża swojego) spadają; materyaly iednakże składające wewnętrzne Gory warstwy przeciwnie przyzwoitym właściwey sobie ciężkości oporem wstecz się cofają, włokąc się nierozzerwaną osnową ukrytymi nurtami w nayodlegleyse od zbiorow swoich strony: Tak przepelnione warstwami wzgorki i przygorza nie ciążą na główne gory iak na przykład rzeczne wody na oceany. lecz i owszem te główne Gory cofają wstecz, iakoby z zbioru powszechnego, rozliczne warstwy rozsełając ie na wszystkie

świata części, rozchodzącemi się w różne strony przygorzami: z których znówu mnieysze, a od tych ieszcze mnieysze wzgorki i same nawet płaszczyny, roznoszą w nayodlegleyse krainy, w więkzsey lub mnieyszey głębi, czasem w strych tylko wierzchni ziemi zanurzone składy warstwy i żyły.

Czyli w tym czyli w owym podobieństwie uważamy i wystawiamy sobie Gory, zawsze ta wypada prawda iż się łączą nierozzerwanemi ogniwami, które ie w iedno nieiako składają pasmo, i że mają pewne powszechne i wspólne sobie własności i prawidła, któreby były gruntem i obiektem nowey umiejętności Gorniczey, gdyby ta przez szczerolne w różnych miejscach czynione doświadczenia i obserwacye wydokonalona bydz mogła, i gdyby niekto:

B ij

rych w tey mierze przykład mogli uzyskać liczniejszych naśladowców.

„ Ktokolwiek z podróżnych, mowi
 „ Buffon, uważa kształt gruntow, po-
 „ łożenie Gor, i krętości rzek, postrze-
 „ że iż na przeciw siebie stojące wzgor-
 „ ki nie tylko są z iednych materyi i
 „ pod tenże sam strych złożone, ale
 „ nawet prawie rowney sobie są wyso-
 „ kości: We wszystkich mieyscach
 „ gdziekolwiek przejeżdżałem (30) u-
 „ ważałem tę równość wylokości Gor,
 „ i wszędzie ją z małą bardzo różnicą
 „ znajdowałem, a szczegolniey w wą-
 „ zkich porzeczach naywięcey na
 „ ćwierć mile szerokości mających; bo
 „ w wielkich i obszerniejszych dołowi-
 „ nach wcale trudno miarkować wyso-

(30) Hist: Nat: de Buffon T. I, pa: 317.

„ kość wzgorkow i zapewnić się o ich
 „ równości. . . „

„ Wielokrotnie uważałem, mowi da-
 „ ley, (31) zgodność i wzajemne od-
 „ powiedanie sobie kątow tychże wzgor-
 „ kow, równość ich wylokości, i zape-
 „ wnić mogę iż wszędzie znajdowałem
 „ kąty Gor wydatne odpowiadające
 „ wklęskym Gor przeciwko sobie stoją-
 „ cych kątom, i wylokość Gor z obo-
 „ iey strony prawie równą. Im daley
 „ się postępuje w kray Gorny, gdzie się
 „ Punkta podziałow, o których się do-
 „ piero mowiło, znajdują, tym wyższe
 „ są Gory, lecz wylokość ich zawsze
 „ równa na obie strony padołow, a
 „ wzgorki pod iedną prawie miarę pod-
 „ noszą się lub zniżają. . . „

(31) Idem p. 319.

Trzebaby się w tym miejscu obserwacjami zapewnić, czyli i to nie jest także powszechną przygorzow własnością, co koło Krakowa zdarzyło mi się uważać, iż rozchodzące się od głównych Gor przygorza w równoległych, lub podobnych nieco do równoległości zdaia się rozchodzić pasmach..

P. Jars uważał iż wszelkie najwyższoniewyższe do dobywania warstwy są równoległe do rzek główniejszych: bardzo wielkiej wagi obserwacya! gdyby była tak powszechną gor własnością iak się Autorowi iey zdawało. (32)

W tym wszystkim cokolwiek się mówi o Gorach i ich składach użytecznych, trzeba mieć w pamięci, iż iedne są pierwiastkowemi czyli współczesnemi stwo-

(32) Hist: de l'Acad: R. de science 1770.

zonego świata, drugie późniejszye i nowsze. (33) Skutki nieiako wiekowi czasu, i ślady rewolucyi którym krąg Ziemi od stworzenia swojego podpadać mogli! (34) a zatym nie wszystkie wyfokie górne miejsca należeć mogą do powszechnego Gor związku, i iednostajnym z użytecznemi gorami ulegać prawidłom, W wielu albowiem miejscach (35) gdzie teraz górne widzimy Powiaty, mogły bydź niegdys iednostajne równiny, które przypadek iaki przerwawszy, wody powynosiły z pośród nich miękką i rzadką ziemię, przez co się parye owe czyli wąwozy różney wielkości uformowały, z których patrząc na pozostałe brzegi, wifzące zerwiska

(33) Encycl: art: Montagnes.

(34) Buffon. Epoki natury.

(35) Jakie są w Woiew: Krakowskim w Powiecie Proszowskim, Xięskim. =

wydaią się być Gorami. Staczające się przez wiele wieków i splukiwane rzadkie te ziemie, gdy miejsc swoich odbiegały, wody nawałne wielokrotnie w roku spadające, i zwyczajne deszcze gdy ich wiele powynosiły, dzisiaj nie trudno tam znaleźć rozległe pożyteczne znakomitemi opasane Gorami, gdzie niegdys jedno licza znajdować się mogła piaszczysta.

Różne i liczne przypadki i rewolucye, ukształcić mogły różnego składu i gatunku Gory i Pagorki, których pod ogólne przepisy podciągać nie można, ani też z ich szczególnych wyjęciow, powszechne czynić wnioski i stosować je do wszystkich. Lubo po większej części te czasy i przypadkow plody mogą być mniej użyteczne i wcale w kopalnie płonne, trafiają się jednakże w nich niekiedy produkta pierwiastkowym Gorom

właściwe (36) które iako przypadkowe zdarzenie uważać należy, dla czego niewiem czyli nawet właściwie do liczby Gor podciągać je można.

Prawdziwe Gor nazwisko służyćby tylko wyłącznie powinno pierwiastkowym gorom i należącym do nich przygorzom i wzgorkom, które iako się powiedziało ieden i współczesny mają początek, iednostajnego są składu, też same mają własności produkta, i pewnemi wspólnemi sobie, i powszechnemi rządzą się, że tak powiem, prawami. Które lubo natura niby na różne Prowincye, kraie, narody i języki podzieliła, dosyć iednakże są rozległe takowe przedziały czyli strefy, które się iednostajnemi rządzą Prawami: a pomiędzy różniącemi się nawet cokolwiek, nie może być tak

(36) Epoki natury. Buffon.

wielkiej i niedościgłej różnicy, iżby ta długą obferwacją i doświadczeniami ciągłemi dozieczoną bydź nie mogła.

Szukając więc użytecznych i obfitych w rzeczy kopalney Gor albo przygorzow, trzeba przy pomocy pewnych znakow i śladow od głównych Gor, czyli od pnia gdzie się rzeczy kopalnych warstwy poczynają postępować; podobnie jak w niedostępnych i nieznanych krajach wędrowni postępować sobie zwykli, wchodząc uściami rzek i pomykając się wstecz do ich zrzodeł.

Jako się zaś wielokrotnie wspomniało i jeszcze nieraz mówić będzie, o Gorach, przygorcach i t. d. należy wiedzieć, iż Naturaliści dzielą i różnią Gory na *Główne Gory, przygorza i pagorki* (36)

(36) Ant: Zeppl: unter: Geogra: Encycl. art: Montagnes. =

„ Do pierwszych należą naywyższe Go-
 „ ry co z gorami morskimi formują
 „ wielkie owe pasma, z których iedne
 „ przepasują naszą kulę Ziemską niby od
 „ Zachodu na wschod, a drugie wiążą ją
 „ od bieguna do bieguna; w drugim rzę-
 „ dzie liczą się mniejsze wielkości Gory
 „ rozchodzące się od wielkich pasm Gor
 „ i biegnące pomiędzy korytami Rzek
 „ do morza; nakoniec trzeci rodzaj
 „ Gor składają te malenkie pasma czyli
 „ cokolwiek powyższe miejsca, które się
 „ rozkrzewiają od średnich i z których
 „ rzeki pobocznie wypływają.. (37)

Powszechne prawie jest zdanie, jeżeli tylko nie uprzedzeniem nazwać ie można, iż główne Gory nigdy prawie nie mają bogatych kopalni, i że się te po-

(37) Essai de Geogr: Physique p. M. Buache.

Spolicie w przygorzach tylko znajdować zwykły (38), dla czego główne Gory pospolicie otaczane bywają warstwami Gorami (39) obfitującymi w wszelkiego gatunku kopalnie. Trzeciego także rodzaju Gory z równą iak pierwsze (40) pogardzają niesprawiedliwością, albowiem zdawałoby się raczej przyzwoiciej i w porządku nieiako natury rzeczy, iż główne Gory tyle przewyższaćby powinny obfitością rzeczy kopalnych przygorza, ile nad niemi okazałością i ogromnością mają pierwszeństwa, i że, nieużyteczność ich, niedostateczności raczej sił i przemysłu ludzkiego przypisać należy, niżeli ich

(38) Hist: de l'Acad: R. 1770. sur les mines en general.

(39) Unterirdische Geographie LXV.

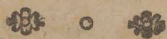
(40) Agricola de Re metallica Lib: II. Fol: 22.

plonności. Bydź może iż przemysł ludzki nie przyprowadził ieszcze podstępnych wynalazków swoich, ktorými wszędzie naturę seiga, przez wycięza, i zastawiane od niej przekonywa trudności, bydź może, nie wygurował do tego stopnia, iżby mógł z takowey głębi, iak się w głównych Gorsach znajdować mogą, wydobywać szacowne produkta, ale do sił i możliwości swoiey stosując się, chwytając się tylko takowych przygorzow, gdzie żyłkowe składy znajdując bliżej, i łatwiejszy do nich mając przystęp, uwielbia za pożyteczniejszy; plonnemi opokami ogłaszaąc te, do ktorých się docisnąć nie może. Podobnież ba oczywisciey ieszcze iesteśmy niesprawiedliwemi dla wzgorkow trzeciego rzędu, gdy z codziennego doświadczenia pod niemi i około nich nayobficiej i nayłatwiejsze do dobywania znajduią się kopalnie, iako to Ruda żelazna, Węgle kamienne,



Torfy, Margle, wapienny kamień i t. d. dla tego może za nic szacowane i mniej wazone, że nie są drogiemi kamieniami, kruszczem złota lub srebra.

Przygorza takowe wielkością tylko różnią się od głównych Gor, postać zaś skład, warstwy własności i t. d. iak iednych i drugich są iednakowe, z słoſowną tylko do wielkości ſwoiey miarą i proporcją. Mnieyſzych do więkſzych, pojedynczych i ſzczegolnych do ciągłych Paſm tak wielkie ieſt podobieństwo i Analogia, iż iakimi są wielkie paſma w przyzwoitey do wielkości ſwoiey proporcyi, takiemiż są przygorza wzgorki i nawet pojedyncze pagorki: ſą to przez podobieństwo, niby karły względem olbrzymich ciał, ktorych ſkład ciała tenże ſam będąc, różnica tylko w mierze i proporcyi członkow i części ciała zaſhadzi. Przyrownać ie ieſzcze można i



do miniatury, ktora iako w drobnieyſzym wizerunku, nayogromnieyſze obeymuie i wyobraża poſtaci, podobnież przygorza, pagorki, w więkſzey lub mnieyſzey poſtawie wyobrażają powszechną i wspólną wſzystkim Gorom wewnętrzną Ekonomią czyli organizacyą.

Ponieważ iuż o ſamych tylko przygorzach i wzgorkach mowić przychodzi, i ich wyliczać własności, łatwiey podchlebiam ſobie pozyskać ufność czytelnika, gdy w tey mierze powagę Autorow z własnym lubo malenkim doſwiadczeniem połączę, do czego ażeby ſię porządnie przyſzło, trzeba przeysć całe iſkie bydź może Goro-Piſmo kraiu Polſkiego, ażeby ſtanać w ſzczupłym Kantonie przygorzow i pagorkow, ktore zdarzyło mi ſię przez nieiaki czas uważać.

Jako się namieniło wyżej, pierwszym jest i podobno jedynym P. Guetard, który założył niejakie Fundamenta tej części Geografii kraju Polskiego (41) i te stosowną do pamiętników swoich przydaną kartą mineralogiczną objaśnił, którego systematu w niedostatku dokładniejszych tego gatunku pism używam. Dzieli on cały kraj Polski iak był przed przypadkiem R. 1773. na cztery strefy, które na karcie mineralogicznej kraju Polskiego do pisma swego przystosowanej iakoby Prowincye oddzielne odznacza, to jest *piaszczystą*, *ilowatą*, *solną* i *metalliczną*; iakowe zaś każdey z osobna i na iakich dowodach wydziela granice,

(41) Memoires sur la nature du Terrain de Pologne & des minereaux qu'il renferme. par Mr Guettard.

odsy-

odsyłam ciekawego do wspomnionego dzieła (42), o *metalliczney* tylko, która oraz jest całkiem gorną, i o *ilowatey*,

(42) Pierwsza strefa to jest *Piaszczysta* zajmuje podług tego Autora na Wschod Rusi białą i część Litwy, na Północ Kurlandya i Zmudz. na Zachod Pomerellia, Prussy Polskie, znaczną część Wielkiej-Polski, Mazowsze i Podlasie, na Południe Polesie i część Wołynia. Druga *ilowata* mniejsza od *metalliczney*, obszerniejsza od *solney*, rozszerzając się na mil blisko pięćdziesiąt zajmuje Woiewodztwa Krakowskie, Sandomirskie, Lubelskie, Ziemię Chełmską Woiewodztwa Bełskie, Ruskie; zabiera także po większej części Wołyn, Podole, a może i Kijow, przechodząc przez Gory, które się od Lwowa aż na Wołyn rozciągają: Trzecią to jest *Solną* nazywa tę część Polski, gdzie się znajdują kopalnie soli w kamieniu, i zródła oddające sol przez parowanie czyli warzenie. Opi-

C

która także z Gor po części składa się
słowa tego przytaczam.

„ Strefa ta metaliczna składa się z
„ Gor Karpackich. Gory zaś te poczy-
„ nają się przy zbiegu Morawy i Dona-
„ u, rozciągają się między Węgrami

ślawczy Wieliczkę i Bochnią wylicza
zrzedła solne w porządku jak się znay-
dują, zaczawszy od Sambora aż do
Kutow przez dwadzieścia sześć mil
ciągłych, z kądem wnosi daley, iż cała
strefa kraiu między Bochnią i Sambo-
rzem na 40. lub 50. mil rozległa, obfi-
tować musi w części solne, i radzi
czynić w tey mierze doświadczenia,
tym kończąc iż „ przeto możnaby się
„ przeświadczyć, iż Polska mieć mo-
„ że sto mil kraiu długości, a dwa-
„ dziesiątą szerokości, ktorenbym wyda-
„ wał, lub mógł wydawać sol w kamie-
„ niach lub z zizodeł solnych warzoną,
„ i oraz dowieść i utwierdzić bytność
„ strefy solney. . . „ Tamże.

„ z iedney strony; Morawą i Śląskiem
„ z drugiey; nazywają się *Schnéeberg*.
„ (43) Starożytni nazywali je Sarm-
„ ckiemi Gorami, są one naywyższe po-
„ między Karpackimi gorami. Daley
„ oddzielają Węgry od Polski; nazywa-
„ iąc się w iednym Powiecie *Spiskiemi*.
„ Na koniec rozciągają się aż do Multan
„ po między Siedmiogrodem i czerwoną
„ Rusią, gdzie mają imię *Bisziady*. Nie
„ zwiedziłem Gor Karpackich, część
„ ich którą widziałem pod Białą, jest
„ tylko nieiako ich punktem. . . . „

„ Wieżdżając do Polski przez *Białą*
„ pierwsze tego Krolestwa Miasto na
„ granicy Szląska Austryackiego (mowi

(43) Może ie tak Niemcy nazywają z
Polskiey zaś strony nazywają tę część
Gor Karpackich Tatrami.

„ o strefie ilowatey) iedzie się kilka mil
 „ do *Przegini*, potem do *Bielan* Opactwa
 „ zbudowanego na Gorze z takieyże sa-
 „ mey skały, iak są wszystkie inne go-
 „ ry tey okolicy. Brzegi Wisły od Kra-
 „ kowa aż do *Kazmierzy*, która o czter-
 „ dzieści mil od Krakowa leży, otacza-
 „ ją także same skały, które także są
 „ kamieniem wapiennym, i ciągną się
 „ te Gory aż do *Pulaw* o dwie mile za
 „ *Kazmierzą* leżących. . . Przekonałem
 „ się iż wzgorki, znajdujące się od *Pu-
 „ ław*, coraz się powiększają zbliżając
 „ się ku *Lublincowi*, a od *Lublina* im da-
 „ ley postępuje się ku *Lwowu*, wzgorki
 „ te stają się już gorami . . . na iedney
 „ takowey gorze stary Zamek Lwowski
 „ zbudowany stoi . . . Z tey wierz-
 „ chołki łatwo widzieć można dwa lub
 „ trzy pasma takowych Gor ku Połno-
 „ cney stronie. . . . „

W teyże samey strefie ilowatey znay-
 dują się ieszcze Gory w Woiewodztwie
 Sandomirskim w Powiecie Chęcińskim,
 (44) o których *P. Guettard* zdaie się nie
 wiedział, inaczey nie omieszkałby był
 rozszerzyć Granice Państwa Metall-
 icznego od Zachodniey i Połudnoney stro-
 ny, ile że te Gory również są przygo-

(44) Zdaie się, iż te Gory znane były
 starożytnym Geografom, które *Pto-
 lomeusz* na karcie Sarmacyi pod Imie-
 niem *Teucyńskich* i *Wenedyckich* Gor,
 mylnie (bo wysoko ku Połnocy u-
 mieszczą. Dostrzegł tę omyłkę *Sar-
 nicki* i mowi *L. II. Annalium Cap: 10.*
 iż *Ptolomeusz*, kładnie Gory *Teu-
 cyńskie* i *Wenedyckie* w Litwie lub
 na *Zimudzi*, gdzie żadnych Gor nie
 masz. *Guettard* dopiero przytoczony,
 toż samo mowi o *strefie piaszczystey*,
 iż cały ten kray czyli strefa żadnych
 Gor nie ma oprócz niektórych *pia-
 szczytych* wysypisk. Okazało się zaś

rzami Gor Karpackich, łączą się także z niemi, iedney są natury, podobneż mają własności i produkta, w których nawet starożytne kopalni Gornicznych znajdują się ślady. (45)

w poprzedzającym przypisie, iak strefę piaszczystą ogranicza. Nad którą to okolicznością zastanowiwszy się cokolwiek, i poprawiwszy położenie tych Gor w dawney Ptolomeusza Geograficznej karcie Sarmacyi, ktoreby na swoje miejsce, to jest ku Południowi całną należało, objaśniłyby się niektóre wątpliwości o Posadach niektórych Sarmackich nadwiślanych Narodow, i dawney Sarmacyi granice zostałyby w właściwey sobie obszerności.

(45) Opisanie tych Gor i ich produktow znajduje się w Listowney podróży J. P. Karozego przez niektóre Prowincye Polskie: w Magazynie Warszawskim R. 1784. i 1785.

Potrzebna była w tym miejscu karta Orograficzna kraiu Polskiego, z Mineralogiczną P. Guettarda pokombinowana, ktoraby okazując oddzielne podług iego Systematu strefy, wyrzała także cały ciąg i związek Gor i przygorzow kraiu tego. W niedostatku więc takowey tym czasem pospolita karta Geograficzna kraiu Polskiego niech służy ciekawemu do uważania Gor tego kraiu. Podzieliwszy sobie kray cały na cztery Prowincye podług systematu dopiero przytoczonego P. Guettard, trzeba potym uważać Gory i stosować co się o nich z dzieła iego o strefie *metalliczney i ilowatey* dopiero powiedziało.

Metalliczney strefy gorne pasma są to owe główne Gory Karpackie z Alpejskimi iako się wyżej (46) powiedzia-

(46) Patrz przypis 23.

ło, i z całego świata gorami (47) widocznie powiązane; w ilowatey zaś strefie z przydanemi Sandomirskimi gorami same tylko przygorza znajdują się, iako się własnemi oczyma, komukolwiek tamte gory widzieć się zdarzyło przekonać się może.

Pierwszych została nam tylko gorzka pamięć, iż niegdyś z prowincjami i narodami na grzbietach i podnożkach ich osiadłemi, iedno ciało, kraiu i narodu Polskiego składały; drugie po większey części należą ieszcze do nas ale nie z większym iak tamte odpadłe użytkiem, gdyż tylko tytularnemi iesteśmy ich Panami, żadnego nie czerpiąc z wnętrzości ich użytku. Cożkolwiek o użyteczności przygorzow (48) nadgłowne

(47) Patrz przypis (24)

(48) Agricola de re metallica Lib: II.

Gory, i obfitości tamtych w rzeczy kopalne nad te, za zdaniem naturalistów i Autorow powiedziało się i przytoczyć ieszcze może, zawsze te będą dla nas opoczytą skałą, iezeli przemysł, czynność i pracowitość Rządu i Obywatelow wszelkiego stanu wzbudzone, przewodniczyć nie będą.

Gorną tę pozostałą ieszcze w granicach kraiu Polskiego Prowincyą dzielić można na Powiaty, w których miejscami iakiś ślad i pamiątkę kopalni widzieć można, na podobieństwo nikczemnych kolonii i osad w rozległej iakiej gdzie niegdzie znajdujących się pułstyni. Naprzykład ile wiedzieć mogę (49) w

(49) Obszerniey Rzeczyński. Historia Naturalis Regni Poloniae &c: X. Kluk Rzeczy kopalnych szukanie, poznanie i zażycie.

okolicy Starostwa Szydłowskiego, Chęcińskiego, Kielc, znajdują się starożytne kopalnie kruszców miedzi i ołowiu, w Powiecie Radomskim, Opoczyńskiej Ziemi, liczne chuty i kopalnie żelaznej Rudy. W Okolicy Chęcina ślady kopalni Marmuru. w Kunowie, Pińczowie, Szydłowie kopalnie użytecznych kamieni, pod Buskiem nadzieia soli kamiennej, na rzodle wody honey ugrontowana. Sam Powiat Krakowski z Xięstwem Siewirskim cały prawie obfituje w wszelkiego gatunku kopalnie.

Pod samym Krakowem ciągle warstwy soli od Wieliczki po Podgórze pod koryto Wisły przenoszą się tak, iż na przedmieściu prawie Miasta Krakowa (50) otworzyłyby sobie można do tych

(50) Między Wolą i Chełmem dobrami J. W. Wielowieyskiego Starosty Żędowickiego. K. O. S. S.

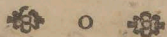
szacownych składów wnieść, gdyby w przyzwoitych miejscach starano się bieżyby. Dalej o dwie mile w Hrabstwie Tęczyńskim kopalnie Marmuru, nie dosyć wyborne, nie dosyć rozliczne, bo niedosyć zgłębiane. Dalej aż do granicy Szląskiej na kilkadziesiąt mil kwadratowych rozległy kraj, zburzony prawie i przewrocony licznymi starożytnymi kopalniami, nad któremi Olkuskie niekzemne płoczki krolują prawie, a przed których każdą zosobna Gorą zgałyby, gdyby te gdziekolwiek indziej otworzyć przyszło. Nie wspomnę chut i kopalni Rudy żelaznej w tej okolicy, które na wzajem i Mieszkańców tamiecznych i lasy tępią i niszczą. Te i inne produkta tej okolicy wyszczegulniłem i wyliczyłem w poprzedzającym piśmie (51) tak ile człowiekowi obiekt

(51) O Starożytności kopalni kruszców wyrabiania metallow czyli robot Gornicznych i t. d.



tak trudny i tak wielkiej potrzebujący biegłości i nauki. Ekonomicznie tylko ale nie mineralogicznie traktującemu przysłało. Przytoczyłem także niektóre o starożytności kopalni tamicznych domysły, ilem z dawnych dzieł wyśledzić zdołał, teraz już przystępuję do opisanja szczególniejszego tej okolicy, w której czynione niektóre obserwacye stołować mam do uwag i wyroczeni niektórych Autorów, ażeby sprawdzić po części to co byź mogło do tąd domysłem, i zachęcić ciekawych obserwatorów do stołowania ich i prowadzenia na innych miejscach, w celu upowszechnienia tych niektórych własności, i przyięcia ich jeżeli będzie można za powszechne w goro piśmie Prawa.

W całej tej okolicy wszelkiej wielkości Gory przykrzeyszemi powszechnie ku Południowej stronie ięzą się grzbie-



tami, na inne zaś strony z lekka rozchodzą się w płaszczyny. Na Wschod i Zachod z najniższych podnożkow Gor wypływają zrzodła (52) i stoki, które rzekę Przemszą निकземny w początkach strumień z bogactwami tak nagle, iż w dwóch lub trzech milach od zrzodła swego staje się już spławną i nieść może małe galarki.

Połnocna Gor i wzgórkow zapasz po większej części nayużyteczniejszym jest gruntem: i nie powinno dziwić to na pozor przeciwieństwo, kto uważał, iż w rolniczych i żywnych okolicach nayużyteczniejsze są łany pod południe wystawione; albowiem tam mało jest

(52) Hinc quos vidit (antiquitas) scabris redundantes, venis et am metallicis affluere praedicavit. *Ulyssi Aldrov: Musaeum metallicum.*

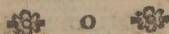
gruntow do rolnictwa zdalnych pod Południowemi Gor szczytami, lecz piaski tylko i bagna, które się wspierają nie iako o południowe Gor szczyty, na których Gor barkach w inne iako się powie-
działo rozchodzących się strony, zawieszona nie iako ucalała ta część zynniejszey nieco darni, która jest użyteczniejszym gruntem Rolników tamecznych.

Wschodnie i Zachodnie Gor boki średek nie iako trzymają i graniczą między użytecznemi a piaszczystemi z bokow ściągającemi się stronami, ztąd pochodzi że tam kunszt rolniczy tak jest niedoskonały iak lekki i łatwy byź się zdaie, albowiem chcąc iednemu wzorowi cożkolwiek rozległemu przyzwolicie dogodzie i sprawić go, nie iednego potrzebaby pługa, nie iedney prawie oracza ręki: raz trzebaby przyprzęgać, drugi raz wykładać więcey par wołow, nie

wszędzie potrzeba radła i nie iednakowey brony. . . Czego ponieważ tameczni rolnicy nie uważają ale wszyscy iednym sposobem role sprawią, nie odbierają też tyle ile by miejscami mogli z rolnictwa swego pożytku.

Lasy zaś twarde iakowe ieszcze znaydować się mogą lub ich ślady, wszystkie Południową wzgorkow okrywały stronę; inne zaś miękkie lasy wygnane są na piaszczyste i sapowate przestrzenie. I owszem ta część ziemi, która jest dzisiejszego rolnictwa gruntem, nie bardzo dawnemi czasy cała była okryta najlepszemi lasami; wiadomo albowiem iż grunt do rolnictwa zdalny, tym bardziey jest pod lasy sposobnym, lubo byź i to może, iż Południowa (54) zapacz przy-

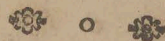
(53) *Universarum Sylvarum ad septentrionem spectantium pars secundum*



zwoitsza iest roślinom drzew niż inne Gor-
strony, i niżeli nawet sama południowa,
ktora iednakże iest bez wątpienia nay-
szczęśliwszym dla wszystkich innych ro-
ślin położeniem. Strona ta albowiem
(Połnocna) od promieni słonecznych
we wszystkich porach roku odwrocona,
nigdy tyle z żywiołowych sokow i wil-
goci wysuszona bydz nie może iak Połu-
dniowa: a przeto więcey ma zawze niż
druga potrzebnych sokow do karmienia
wielkich roślin, i całych lasow, ktore
rozpuszczonemi na wszystkie strony ko-
rzeniami wiele zciągając sokow, nie
mogą bydz w południowey stronie de-
szczem i rosą tak dostatecznie zaopa-
trzone w żywności, ile im wilgoć nie-

*Theophrastum in historia plantarum ligna
pulchriora spissiora meliora omnino ro-
bustiora profert: Rzeczyński Hist: Nat:
Pol: f. 489.*

ustanna



ustanna zapaczy Połnocney nigdy pra-
wie do cna niewysychającejey dostarczać
może.

Taż sama połnocna Gor tamedznych
zapacz, szczególniejszym iest siedliskiem
minerałow i wszelkich kopalni (55),
ktorey się te w rzeczoney okolicy tak po-
wszechnie trzymają, iż w samey nawet
ciągu Gor krętości nigdy z niey nie
schodzą, i owych raczej trzymają się
Cypłow, ktore żadnym wzgorkiem nie
są zasłonięne z połnocy.

Dotrzedgli znadz szczególniejszey tey
własności Gor swoich starożytni tamed-
ezni Gornicy, albowiem wszystkie
Gory i starożytne kopalnie, ktore mi

(55) *Montium Cacumina quæ ad meri-
diem tendunt radicibus ad Boream spe-
ctantibus argumentum metalli præbent.
Bern: Cassi Mineral: L. 3. C. 7. Alârow.
Musæum Metall.*

D

się widzieć zdarzyło, takową wszędzie mają expozycją: to jest zstępującą wzgórkow Południową stronę, i to tylko tak daleko i szeroko, poki się Pagor lub Cypel na inną stronę nie wywinie. Expozycją tę tak ściśle uważano we wszystkich starożytnych tam-cznych kopalniach, iż na jednym częstokroć podgórzu, między zrobami, które iak kępy iakowe laskami i chrostami zarosłe wydaia się, widzieć można rozległe grunta i place, które nie tchnięte gornika ręką środkuią; dla tego bez wątpienia pominięte, iż są wywinionemi Zapaczami gdzie (doświadczenie znadź starożytnych nauczyło) nie zwykły minerały gościć.

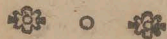
Gdziekolwiek rzeczono wzgorki wazkim ciągną się pafmem, zwięzleysze wystawiając cypel, tam okazał się i liczniejszy znajdują się Zrobiska. W takowych

miejscach mogiły, które zwyczajnie nad szybami z wyciągnionych z tychże samych szybow, gruzow. znajduia się usypane, tak są liczne i okazałe, iż się brzegami swemi siagaia, miejscami nawet iedna na drugiey leży. W mniey zwięzłych zaś przeciwnie, rozlegleysze znajduia się zroby, mogiły zaś mniey liczne i mniey okazałe; zkąd o starożytnych kopalniach nie z rozległości i rozłożenia zrobow, lecz z liczby i okazałości takowych mogił czyli kopcow nad szybami usypanych, sądzić należy.

Lubo przyczyną tego bydz może na przemian albo obfitość kopalni albo głębokość warstw użytecznych, zawsze iednak obfitość pierwszą będzie i prawdziwą przyczyną, bez ktorey głębokie, iako kosztowniejsze i pracowitsze, Gornicze roboty utrzymywałyby się nie mogły.



Dla czegożby zaś ten wynikał skutek niech mi się godzi mimo ograniczenia nauki proste pojęcie moje przytoczyć. Wewnętrzne zda mi się ziemi ciepło, ni- by z obszernego ogniska swojego przez szkaliste szpary i ryfły takowych cyplow oddychające, iakoby w kominach iakow- wych zkoncentrowane, obficie rozpu- szcza i rozwiązuie mineralne cząstki, ktore w sparach i rozpadlinach owych żyły mineralne formują; niżeli w owych gdzie takowe ciepło w obszerniejszey rozchodząc się przestrzeni mineralne cząstki rozrzucaraczey i rosprasza. Kto- re to mineralne exhallacye ponieważ wszelkiego rodzaju roślinom szkodzą, mniej szkodliwy znajdowałem ich sku- tek koło skalistych zrobow niż kruchych, zdaie się dla twardości tamtych i tru- dności w oddychaniu zarazliwych czą-stek.



Przydawszy do tego i tę uwagę, iż gdziekolwiek mi się wnętrzości Gor o- wych zgłębić zdarzyło, iż żyły i war- stwy kruszczowe w skalistych gorach ukośniewy do pionowey linii padając. (56) do większey i niezgruntowaney zachodzie mogą głębokości, zamiast że kruche ich kopalni warstwy w położy- stey rozchodząc się spadziłości, wpas- tylko że tak powiem pod zwierzchnią ziemi brodzą: przydawszy mówię te

(56) C'est un principe qu'on regarde comme très constant dans la miné- ralogie, que plus les Filons sont perpen- diculaires à l'horifon & s'enfoncent en terre, plus ils sont riches & abon- dants . . . à l'égard des Filons qui marchent horifontalement & qui sont proches de la surface de la terre ils sont ordinairement pauvres. Encycl: art: Filons.

uwagę przyjąć można (57) za Prawo w Gornictwie iż skaliste Gory obfitsze będąc w rzeczy kopalne, użyteczniejszy są do otwierania, niż inne na pozor łatwiejsze.

Jeżelim się w poprzedzającym wyftawieniu i opifaniu Gor rzeczonych iaśnie wytłomaczył, mówiąc nayprzod, iż wszystkie Gory od Południa wznieſione zniżają się na Północ, rozchodząc się na wszystkie strony z lekka w płaszczyzny, i że Północna strona zwykle bywa rzeczy kopalnych ſiedliſkiem: dodać można przy powadze Agricoli (58) ten wnioſek, iż takowe płaszczyzny nayużyteczniejszą są częścią Gor, w gor-

(57) Agricola de Re metallica Lib: II.

(58) Agricola de Re metallica: Lib: II. & V.

nictwie, czego nieiakię doſwiadczenie będzie dowodem. W płaszczyznach albowiem takowych ręką ſtarożytnych Gornikow nietohniętych wyorują się, i na wierzchu ziemi znajdują różney wielkości ołowianego kręſzcu ziarna *Galena* zwane: są one niby pożądana roſa, która się z wnętrzoſci ziemi na iey zwierchnią wyciska. Wewnętrzny znać i naturalny ziemi ciepłem (59) rozwolnione w ſkładach ſwoich lżeysze minerałow cząſtki, pną się w exhallacyach przez rozpadliny ſkał, i przez rzaofze Gor warſtwy na wierzch ziemi, gdzie wyparowawſzy zbiegają się i lodowacię-

(59) *Transudare ab æſtu terræ argentum tale per Saxorum poros & hinc assumere Figuras Capillorum Scheuzerus in muſeo diluviano eximie opinatur: Rzeczyſki.*



ią nieiako, przyczepiając się do ciał które mineralizują. (60)

Dla czegożby zaś i iakową siłą takowe axhallacye i same warstwy kruszczone ku Połnocney tylko a nie inney Gorstronie miały bydz pociągane, nie iest moią rzeczą tłumaczyć (61): niech doświadczenie przeświadczy o prawdziwości powszeczności tej własności Gor, a nie trudno będzie biegłym w Fizyce naznaczyć przyczynę.

Nie iest mym zamiarem niektore wysłedzione w tak szczupłym miejscu o-

(60) *Alphonse Barba* matallurgie. Liv. I. chap: 18. 20.

(61) *Hanc virtutem directivam Notoboriam magneticam esse omnibus mundi Corporibus communem. Kircher Mund; Subt: Lib: II. cap: 17.*



graniczeniu dostrzeżenia za pewne prawidła przepilywać, do którychby się wszędzie powszechnie w szukaniu rzeczy kopalnych stosować należało, ale i owszem celem i żądaniem moim iest takowe uwagi i same nawet przywidzenia poddać pod krytykę doświadczenia powszechniejszego. Doświadczenia! które iest nayprzyzwoitszym badaczem dzieł natury, i Sędzią Ludzkich o niey domysłów. Natury bowiem działanie nie mając w każdej produkcyi i na każdym miejscu iednostaynych Prawideł, również i w Ekonomii Gor odmieniać może ich własności. Dostrzeżenia ni-niejsze może się nie mogą daley stosować iak iest okolica w ktorey są czynione, która iakożkolwiek bydz może ograniczona i szczupła, nad to iednak obserwowanym iest polem z tego względu, iż wskazuje dosyć rozległy kray w takowe obfitujący Produkta, których ieden Łan

szczęśliwie trafiony dostatecznym byłby długi czas zbogacać kraj cały funduszem: a doświadczenia czyli raczej przywidzenia i błędy same w tey mierze nie mogłyby nie być w części iakiey pomocnemi do dokładnieyszego dzieła, ktoreby z takowych cząstkowych obserwacyi zebrać się i powstać mogło, gdyby każda część i okolica kraju Polskiego przez zamieszkałych a światłych Obywatelów, pilnie uważaną i opisaną zostala. (62)

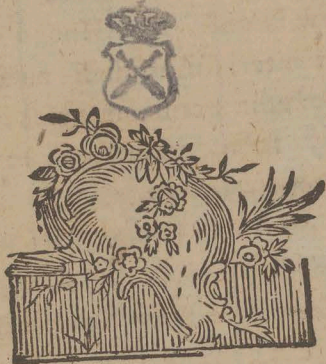
To pewna iż idąc za śladami Starożytnych tamedznych Gornikow i uważając z zastanowieniem ich roboty, wątpić nie można, iż musieli posiadać

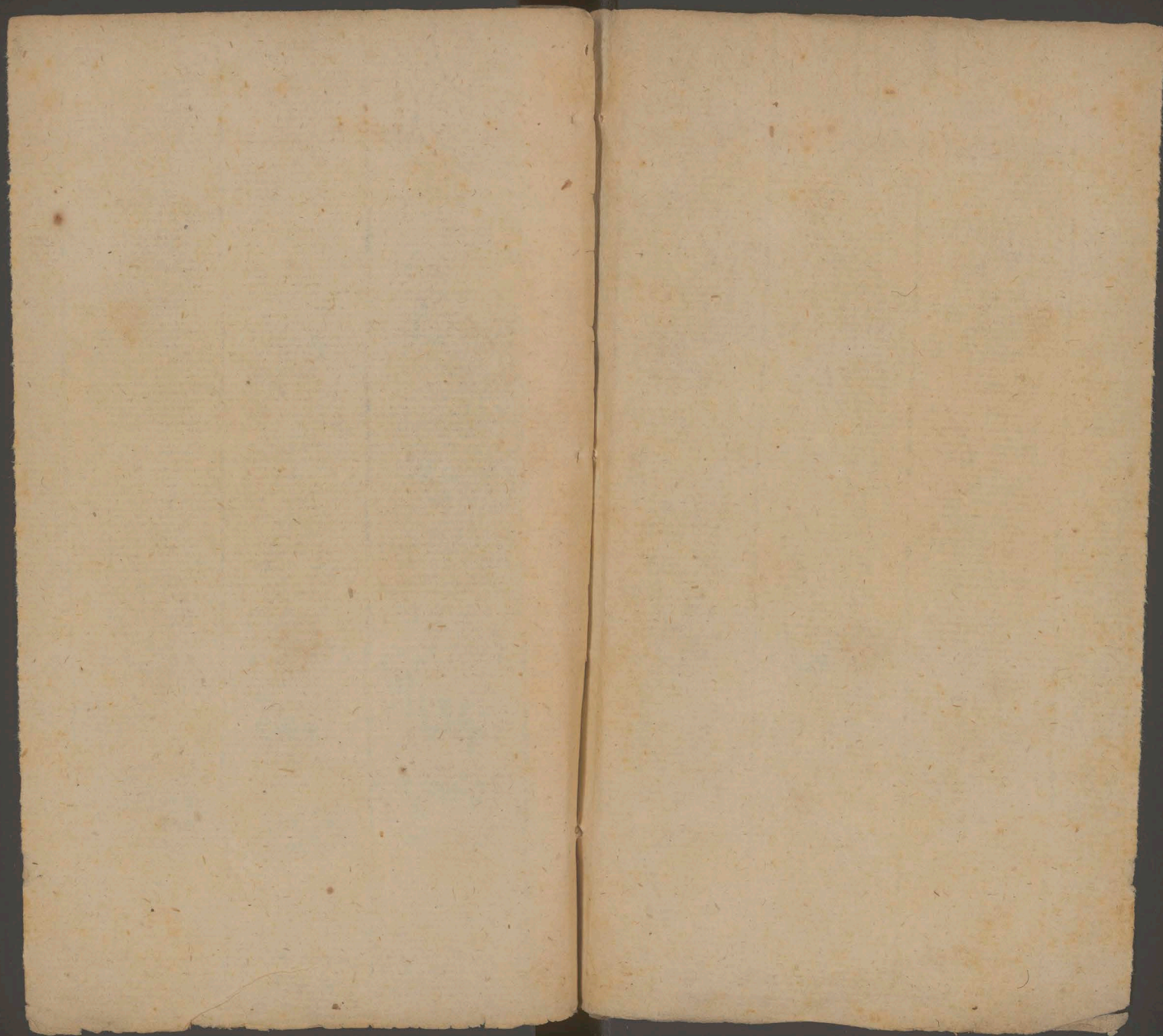
(62) Sed prior hæc hominis Cura est dignoscere terram.
Et quæ hujus miranda tulit natura notare.
Corn: Severus.

szczegulnieyszą Gor zności. Nie owo umiętne i kunsztowne Gornictwo, iakoweby się na licznych umiętnościach i kunsztach poprzedzać go mających gruntować powinno: lecz z podania Przodkow swoich, z własnego doświadczenia i interessu, musieli znać dokładnie położenie kraju, miejsca, własności Gor, skład, warstwy, rozłożenie rzeczy kopalnych i t. d. Zwierzęcym snadź w prostocie swoiey natchnieni instynktem jak pszczoły lub bobry, szli za przemyślem Przodkow swoich z nałogu raczej niż z dowcipu; a niekiedy domyślać się mogli i odważać, na takowe przedsięwzięcia, w ktorych zwyczajna ludziom stołowną naukę posiadającym roztropność i delikatność, częstokroć stawać może na przeszkodzie. Umiętność ta (ieżeli przyzwolicie tak nazwać można niektore podania i zwycza-



ie od pokolenia do pokolenia między pro-
staństwem dochowywane,) umiejętność
ta starożytnych Gorników tamecznych
razem z ich przemyślem zaginęła.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0031786

